



Świeczniki i lampki elektryczne wykonane z korzeni drzew odznaczają się pięknym, oryginalnym kształtem. O tym, jak je sporządzić w warunkach domowych, piszemy na str. 94.

## LAMPKI I ŚWIECZNIKI Z KORZENI



Nieraz na pozór bezużyteczne, stare, spróchniałe pniaki, o które potykamy się podczas spacerów po lesie, po odpowiedniej obróbce mogą stać się ozdobą naszego mieszkania. Bogactwo kształtów i form korzeni jest niewyczerpanym źródłem pomysłów do praktycznego ich wykorzystania na oryginalne świeczniki, lampki, półeczki, wieszaki itp.

Stare pniaki sosnowe łatwo znaleźć podczas spaceru po lesie. Obgniłe, nadspróchniałe kikuty — karpny po ściętych przed kilku laty sosnach są wykorzystywane na skalę przemysłową jako tzw. karpina przemysłowa — one przede wszystkim będą nas też interesować. Niezawodnym sposobem badania przydatności korzeni i pniaków do naszych celów jest... kopnięcie nogą!

Oczywiście, nie każdy wyciągnięty z ziemi pniak będzie się odznaczał fan-

tazyjnymi kształtami i nadawał na przekształcenie go w świecznik czy lampkę. Gdy znajdziemy już pniak o odpowiadającej nam formie korzeni, oczyścimy go z piasku i umieścimy pod daszkiem, w szopie lub po prostu w lesie, opierając o drzewo i pozostawiając w celu wstępnego osuszenia.

Gdy pniak wyschnie, dokładnie oczyścimy go z resztek butwiejącego i spróchniałego drewna początkowo szczyrką, później szczotką stalową i wysuszymy po raz drugi. Po wyczyszczeniu, wydlubaniu z wszystkich wgłębień próchna, korzeń nabiera charakterystycznych kształtów, wypukła się faktura powierzchni, stają się widoczne fantazyjne bruzdy i guzy.

Mając przygotowany już według powyższych wskazówek korzeń stajemy wobec najtrudniejszego zadania — decyzji o jego przyszłości. W zależności od wielkości i kształtu, przycinamy lub dopasowujemy boczne wypustki, ustalamy, czy przysły produkt ma stać, czy wisieć, i w jakiej pozycji. Gdy zdecydujemy się wykonać z pniaka lampkę, należy zastanowić się nad kształtem klosza i umieszczeniem go w takim punkcie, by harmonizował z kształtem korzenia, żeby całość wyglądała pięknie i naturalnie.

Zamocowanie świeczek może być różne. Wykonamy je w formie miseczek z wystającym szpikulcem lub w formie rurki, w którą wkładamy świeczkę, albo też w formie spiralki — wskazanej zwłaszcza przy użyciu świeczek cienkich i długich. Kształt świeczek dobieramy w zależności od formy korzenia.

Po ukończeniu pracy konstrukcyjnej kilkakrotnie lakierujemy korzeń bezbarwnym lakierem „Nitro”, a wszystkie części metalowe malujemy na czarno.

Wojciech Płocki

